

*Kopia Listu pewnego Senatora, z Obozu
I. K. Mści pod Jungferhoffen, do drugiego Senatora
Die 5ta Augusti 1700. pisanego.*

Monseigneur.

Tak mocny BOG y Pan Zastępow, swię-
tobliwym I. Krolewskicy Mści Pana Me-
go Miłościwego *pro Bono Publico* in-
tencyom, ná początku zaraz terażniey-
szej Kámpánij poszczęścił y pobłogosławił, że
Dźwinę tak bystrą y obszerną Rzekę w oczách
Woy ská Nieprzyacielskiego, ktore vmyślnie tey
przeprawy bronić przyszło, szczęśliwie bez żadney
stráty w ludziách naszych, á z wielką konfuzyą
Nieprzyacielá przebywszy, y potym dálej zá tym-
że Woy skiem poszedszy, wstępny boiem tego
Krolew ská Mśc ná nie nátárl, y one przełamał,
że fromotnie porzuciwszy Oboz, y z rożnym orę-
żá y wozow łupem, gdzie ieno oko y strách nieść
mógł, vciekác y vstępowác musiało, y iuzby był
Nieprzyaciel wszytko Woy sko strácił, gdyby by-
ło dostarczáło dnia, ále że noc nastąpiła pod cie-
niem nocnym vmknęło się áż zá Rygę, zá kto-
rym Podiázdy násze idác w pogoń, wiele bárzo
żywcem do I. K. Mści przyprowadzili, iáko to W.
M. M. Pan z obszerney Relácii (ktorą posyłam)
doskonálej wyrozumiesz. Do ktorey niepodobná
nie przydác tego ná co się pátrzyło, iáko tego
Krolew ská Mśc Pan Moy Miłościwy, wszytkich Ge-
neráłow ná siebie zábierał prace y fátygi, sám
wszytko Woy sko szykuiác, vszykowáne obiezdża-
iac, y wszytkie rzeczy tak *à propo* y według czá-
fu, iáko w przeysciu Rzeki, tak y w samey bitwie
ordynuiác, że wszytkie Nieprzyacielá imprezy,
ktore tylko chciał záczać, tak zaraz zmieszał,

ze

XVII-17476-IV



że niewiedząc co czynić, y przeysćia Rzeki po-
zwolic, y potym tak sromotnie, iakom wyżej na-
mienil vćiec y vstąpić musiał. Vważę W. M.
M. Pan, iak pogodną Pan Bog dobrotliwy podać
Nászey Rzeczypospolitey okazyą do odebrania
tak znaczney Prowincyi, przy tak Wálecznym Pá-
nie, który *venit, vidit, & vicit*, kiedy Nieprzyia-
ciel tak zmieszany, kiedy tuteczni Obywatele, ie-
dni Osobami swemi, drudzy przez listy odzywá-
iá się codziennie z prawdziwą ochotą *ad accessio-*
nem do Nas. Teraz czas zemścić się krzywd Rze-
czypospolitey, która iako ciężko iest *afflicta* od
tey *vicinij*, świadczą ieszcze popioły, y porobio-
ne Pustynie, tak po Włosćiach, iako y po Swią-
tnicach Páńskich, które bezbożni splugawili, y z
ostatnich ozdob złupili. Co doniowszy, oddawam
się łasce W. M. M. Pána, y zostawam.